

Kolejna wyspa powstała na Oceanie Spokojnym - Komunikaty

Nadesłany przez:

Przesłany: : 1.04.2015, 20:10:00



Nieco ponad rok temu informowaliśmy, że 20 listopada 2013 roku, u wybrzeży Japonii niedaleko archipelagu Ogasawara, dzięki erupcji podwodnego wulkanu wyłoniła się z morza nowa wyspa. Mimo upływu czasu aktywność sejsmiczna na Oceanie Spokojnym nie maleje - tym razem seria podwodnych wybuchów, do której doszło w grudniu 2014 i styczniu 2015 roku w południowej części Pacyfiku, utworzyła kolejną wyspę tym razem w archipelagu Tonga, ok. 45 km (28 mil) na północny zachód od stolicy regionu, Nuku'alofa.

Podwodny wulkan, którego pełna nazwa brzmi Hunga Tonga-Hunga Ha'apai, w ostatnich pięciu latach był znany ze swojej aktywności. Ostatni ciąg erupcji, zapoczątkowany w grudniu zeszłego roku, doprowadził do wyłonienia się wyspy o długości około 500 metrów. Zarówno grudniowy, jak i późniejsze wybuchy doczekały się rejestracji wideo - zjawisko od dawna wywoływało powszechne zainteresowanie, dlatego w pobliże podwodnego krateru często udawały się łodzie.

Zdjęcia satelitarne zrobione w kilka dni po pierwszej z serii erupcji pokazały nowe formacje skalne i duże zgromadzenie osadów w morzu. Zdaniem naukowców, powierzchnia wyspy jest na razie bardzo niestabilna i niebezpieczna dla zwiedzających

Pierwsza seria zdjęć nowo wypiętrzonego górotworu została wykonana przez właściciela hotelu - rezydenta głównej wyspy archipelagu Tonga - Gianpiero Orbassano. Wraz z dwoma przyjaciółmi popłynął on na wulkan własną łodzią i udał się na krótką wycieczkę. Według jego relacji, głównym problemem nie było niestabilne podłoże, ale przede wszystkim brak wygodnego miejsca do przejścia z łodzi na ląd oraz odczuwalnie wysoka temperatura gruntu - w tych warunkach wspinanie się po skałach w pełnym słońcu było mocno uciążliwe.

Według naukowców nie jest pewne, czy nowa wyspa zachowa swój obecny kształt - porowata struktura luźno usypanych skał wulkanicznych jest bardzo podatna na degradację przez fale i prądy morskie.

Źródło: [bbc.com](https://www.bbc.com)

Zdjęcie: Gianpiero Orbassano